

# Rosja: Zamachy w Czeczenii – co najmniej 9 zabitych

Co najmniej dziewięć osób, w tym siedmiu milicjantów, zginęło we wtorek w dwóch samobójczych zamachach w stolicy Czeczenii, Groznym – poinformowała wieczorem rosyjska agencja Interfax, powołując się na źródła bezpieczeństwa. Do zamachów doszło w centrum miasta, około 50 metrów od siedziby lokalnego parlamentu, podczas uroczystości zakończenia ramadanu.

Zamachowiec-samobójca wysadził się w powietrze w momencie, gdy patrol milicji chciał go skontrołować. Krótco po tej eksplozji, w tym samym miejscu, eksplodował kolejny ładunek, prawdopodobnie zdetonowany przez drugiego zamachowca.

Wśród zabitych jest siedmiu milicjantów i jeden pracownik służb medycznych. Kilkanaście osób zostało rannych, w większości ciężko.

– Bandyci pokazali swoje prawdziwe oblicze – stwierdził Ramzan Kadyrow, lojalny wobec Moskwy prezydent Czeczenii, autonomicznej republiki na Północnym Kaukazie, wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej.

Więcej na: [interia.pl](http://interia.pl)

---

## Rosyjskie służby zabiły groźnego terrorystę?

Podczas operacji sił federalnych w Inguszetii, na Północnym Kaukazie, mógł zginąć przywódca północnokaukaskich terrorystów Doku Umarow – poinformował na swojej stronie internetowej

**dziennik „Kommiersant”. Gazeta powołała się na źródła w Federalnej Służbie Bezpieczeństwa (FSB).**

Siły specjalne Federalnej Służby Bezpieczeństwa, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Obrony przy wsparciu lotnictwa zlikwidowały w poniedziałek bazę rebeliantów w Lesie Sunżeńskim, na pograniczu Inguszetii, Czeczenii i Osetii Północnej. Zginęło co najmniej 17 rebeliantów.

W akcji tej śmierć ponieśli też dwaj oficerowie FSB i jeden funkcjonariusz MSW.

Według informatorów „Kommiersanta”, wśród zabitych terrorystów jest prawdopodobnie Asłan Biutukajew, znany jako „amir Chamzat”. Odpowiadał on za szkolenie terrorystów-samobójców i organizację zamachów bombowych. Uchodził za „prawą rękę” Umarowa.

Jako jednego z zabitych rozpoznano już Supjana Abdułajewa, zastępcę Umarowa i ideologa wahhabizmu na Północnym Kaukazie. W przeszłości należał on do grona bliskich współpracowników prezydenta Czeczenii Asłana Maschadowa – był wiceministrem bezpieczeństwa, a później ministrem finansów w jego rządzie.



Doku Umarow

„Kommiersant” podaje, że źródła FSB nie wykluczają, iż wśród zabitych jest też sam Umarow.

Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew przyjął I zastępcę dyrektora FSB Siergieja Smirnowa, który zapoznał go z przebiegiem i wynikami operacji w Inguszetii. Miedwiediew oświadczył, że oczekuje „raportu specjalnego” na temat tej akcji.

Narodowy Komitet Antyterrorystyczny (NAK), rządowa struktura koordynująca walkę z terroryzmem w Federacji Rosyjskiej, ogłosił w poniedziałek, że w zlikwidowanej bazie szkolono

przyszłych terrorystów-samobójców.

NAK przekazał też, że w Inguszetii siły federalne zatrzymały dwóch uczestników styczniowego zamachu bombowego na lotnisku Domodiedowo w Moskwie, w którym 37 osób zginęło, a ponad 180 zostało rannych. Poniedziałkową operację – jak twierdzi NAK – przeprowadzono właśnie w ramach śledztwa w sprawie zamachu na Domodiedowie.

Więcej na: [onet.pl](http://onet.pl)

---

## Kaukaz to czarna dziura

**Religia to wartość, która Kaukaz łączy. Kiedy okazało się, że demokracja w wydaniu kaukaskim nie wypaliła, jej miejsce zajęła religia. Pytanie, jaki to miałyby być islam? Tradycyjny, kaukaski czy może importowany z krajów arabskich? Ten ostatni często prowadzi do fundamentalizmu terrorystycznego – mówił Wojciech Górecki, ekspert Zespołu Rosyjskiego Ośrodka Studiów Wschodnich, w rozmowie z Jakubem Janiszewskim.**

Jakub Janiszewski: Władimir Putin stwierdził, że ostatni zamach na lotnisku Domodiedowo nie ma związku z Czeczenią. Można to odczytywać jako próbę unikania tematu Kaukazu. Ale to nie znaczy, że zamach nie ma związku z tym, co dzieje się na Kaukazie Północnym...

Wojciech Górecki: – Putin powiedział, że wszystko na to wskazuje... Ale rosyjski premier nie wykluczył innych republik kaukaskich. Autorkami poprzedniego zamachu w Moskwie, w marcu 2010 roku, były dwie terrorystki z Dagestanu, republiki sąsiadującej z Czeczenią. Wypowiedź Putina może być swoistym sygnałem dla Ramzana Kadyrowa. To także zachęta dla przywódców kaukaskich, aby sprawdzili, czy ślady zamachu nie prowadzą do

ich krajów. Władimir Putin nie chciał podgrzewać nastrojów antykaukaskich w społeczeństwie rosyjskim. W grudniu w bójce z młodzieżą kaukaską zginął kibic Spartaka Moskwa. Po tym wydarzeniu doszło do zamieszek. Nieustannie dochodzi do aktów przemocy wobec migrantów z państw Kaukazu Południowego. Przyzwyczajaliśmy się, że przy każdym zamachu wskazuje się Kaukaz jako miejsce, z którego pochodzili zamachowcy. Wypowiedź rosyjskiego premiera miała uspokoić nastroje i odsunąć bezpośrednie wskazanie na Czeczenię.



Strona propagująca ideę utworzenia państwa opartego na totalitarnym szariacie - [czeczenia.blog.onet.pl](http://czeczenia.blog.onet.pl)

Co dzieje się na Kaukazie? Statystyki Memoriału mówią, że w 2010 roku na Kaukazie Północnym zwiększyła się w porównaniu z rokiem poprzednim liczba ataków terrorystycznych. Co inspiruje zamachowców? Jakie postulaty stawiają?

– Większość zamachów jest przypisywana bojownikom-terrorystom związanym z tzw. Emiratem Północnokaukaskim, który jest wirtualnym państwem...

... i postulatem polityczno-religijnym?

– To jest pewien projekt. Jego twórcom zależy na utworzeniu państwa wyznaniowego na zasadach szariatatu i oderwaniu go od Rosji. Nie jest to społecznie popierany pomysł. Ale przywódcom sprzyjają problemy społeczne tego regionu. To one sprawiają, że Rosja ma problemy z Kaukazem i tak trudno walczy jej się z tamtejszym terroryzmem.

Czy można powiedzieć, że ta walka ma jednego wroga? Czy może wróg jest rozproszony jako pewien twór wywodzący się z przekonań poszczególnych grup religijnych?

– Emirat nie jest scentralizowaną strukturą. To szyld, pod którym działa wiele grup niepodporządkowanym ściśle Doku Umarowi [jeden z przywódców kaukaskiego ruchu oporu – red]. Część z grup działa całkowicie autonomicznie. W ostatnim roku zauważyliśmy dość duże rozproszenie przemocy na Kaukazie Północnym. To wiąże się z charakterem samego Emiratu. Liczba bojowników ocenia się na kilkaset osób, może tysiąc. To partyzanci działający w lasach i górach. Dwukrotnie większa jest liczba gotowych wesprzeć czynnie akcje bojowników, a kilka razy więcej osób należy do zwolenników idei Emiratu.

Więcej na: [gazeta.pl](http://gazeta.pl)

---

## Czeczenia narzuca chusty

Organizacja Human Rights Watch alarmuje, że narzucony przez rząd Czechenii islamski sposób ubierania się narusza Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych



W poprzednich kilku latach sytuacja praw kobiet w Czeczenii znacząco się pogorszyła, co wymaga natychmiastowej uwagi ze strony rządu rosyjskiego i międzynarodowych partnerów Rosji. Czeczeńskie kobiety stały się celem quasi-oficjalnej kampanii "cnoty". Od kilku lat

władze czeczeńskie dyskryminują te kobiety, które odmawiają noszenia chust, zakazując im pracy w sektorze publicznym. Od uczennic i studentek wymaga się noszenia chust w szkołach i na uniwersytetach.

Mimo, że regulacje te nie zostały skodyfikowane w formie przepisów prawa, są sztywno narzucane i jawnie popierane przez przywódcę republiki Ramzana Kadyrowa, który został bezpośrednio wyznaczony przez Kreml. Artykuł na stronie [www.hrw.org/en](http://www.hrw.org/en) opisuje przemoc i groźby pod adresem kobiet, mające na celu zastraszenie i zmuszenie ich, by trzymały się islamskiego sposobu ubierania. Udokumentowane w nim wydarzenia miały miejsce w okresie od czerwca do września 2010 r. w stolicy Czeczenii, Groznm.

Rosyjskie prawo gwarantuje wszystkim kobietom, także w Czeczenii, wolność w kwestii sposobu ubierania się, jako ich konstytucyjne prawo do wolności sumienia, ale po dziś dzień Kreml nie podjął żadnych działań, by zakończyć te niepisane, a jednocześnie bezprawne praktyki w Czeczenii.

W nadchodzącej rundzie konsultacji EU-Rosja dotyczących praw człowieka Unia Europejska powinna zmusić rząd rosyjski do podjęcia działań mających zagwarantować ochronę praw kobiet w Czeczenii. Działania te powinny zapewnić im wolność swobodnego wyboru co do noszenia chusty jako kwestii osobistej decyzji. Działania te powinny także zagwarantować, że nikt nie będzie ukarany ani nie doświadczy dyskryminacji z powodu swoich wyborów.

Narzucenie kobietom w Czeczeniu islamskiego sposobu ubierania się gwałci ich prawo do prywatnego życia, wolności osobistej, prawa do posiadania własnych poglądów oraz wolności myśli, sumienia i wyznania. Jest to także forma dyskryminacji mająca swe podstawy w dyskryminacji na tle płciowym, która jest zakazana przez prawo międzynarodowe.

Międzynarodowa Konwencja Praw Obywatelskich i Politycznych (The International Covenant on Civil and Political Rights – ICCPR) gwarantuje prawo wolności wyznania. Odzwierciedla to artykuł 18.2, który stanowi, że “Nikt nie może być poddany przymusowi, który ograniczałby jego (lub jej) prawo do swobodnego wyznawania lub przyjmowania wybranej przez siebie religii czy wiary”.

*Komentarz JihadWatch:*

*Oto szariat dla ciebie. W teorii może “nie ma przymusu w religii” (Koran 2:256), ale w praktyce wprowadza się zakazy, obszar za obszarem tak, by nie pozostawić żadnego wyboru, jak tylko poddanie się prawu islamskiemu. I oczywiście za apostazję grozi kara śmierci, wynika to przecież z przykazań Mahometa.*

*W swoim przemówieniu wygłoszonym w Kairze Barack Obama opowiedział się w obronie prawa muzułmańskich kobiet do noszenia hidżabu, jeśli taki będzie ich wybór. Dlaczego zapomniał o tych, które mimo że wybrały, by hidżabu nie nosić, zostały zmuszone do jego nakładania, jak to ma obecnie miejsce w Czeczeniu?*

*Te, które cierpią w wyniku nieustannego wdzierania się prawa szariatu do wszystkich sfer życia, przez co dochodzi do naruszania fundamentalnych praw człowieka, też mogłyby nie mieć nic przeciwko “wstawiennictwu” Obamy. Ale zdaje się że nie są zbyt modnym tematem. Podobnie, jak prawa kobiet zawsze mają niższy priorytet, kiedy na tapecie jest temat okazywania “szacunku” wobec islamu.(pj)*

## Czeczeni i talibowie

Dokument przedstawia jeden z kontaktów między Afgańskimi Talibami a Czeczeńcami. Mułła Omar obiecywał otworzyć obozy na terenie Afganistanu dla dżihadystów którzy zechcą walczyć z Rosjanami w Czeczeni.



Mułła Omar

---

## Biesłan – czeczeńscy partyzanci czy terroryści?



Biesłan - udana operacja



zbrojna        czeczeńskich  
partyzantów czy terrorystów?

**Już wkrótce w Polsce odbędzie się Światowy Kongres Narodu Czeczeńskiego. Media wciąż wahają się jak określić osoby walczące po stronie czeczeńskiej, czy są to partyzanci czy terroryści?**

W początkowej fazie konfliktu można mówić o walce narodowo wyzwolenczej, obecnie sprawy niepodległości okręgu Czeczeni zeszły na drugi plan. Wspomagany przez międzynarodowych muzułmańskich ochotników na Kaukazie trwa dżihad. Muzułmanie zmotywowani religijnie walczą z „niewiernymi” Rosjanami. Biesłan jest jednym z przykładów ataków terrorystycznych przeprowadzonych przez dżihadystów.

[https://www.youtube.com/watch?v=oRTvl\\_x4JKE](https://www.youtube.com/watch?v=oRTvl_x4JKE)

<https://www.youtube.com/watch?v=1nst60qMsuE>

<https://www.youtube.com/watch?v=XSaLgTMepzU>

<https://www.youtube.com/watch?v=PkgLrA5NBbw>

<https://www.youtube.com/watch?v=oit9SgdNhP8>

<https://www.youtube.com/watch?v=JJMErG637t4>

<https://www.youtube.com/watch?v=SgW12zo0cHs>

---

**Przywódcą        czeczeńskich  
separatystów        ustępuje        ze**

# stanowiska

Przywódcą czeczeńskich separatystów Doku Umarow, który przed kilku laty ogłosił się „emirem Kaukazu”, oznajmił, że rezygnuje z tej funkcji na rzecz swojego następcy.



Doku Umarow, były  
przywódca  
dżihadystów w  
Czeczeni

Oświadczenie takie zamieszczono w nocy z niedzieli na poniedziałek w internetowym serwisie wideo YouTube. Agencje zastrzegają, że nie było możliwości potwierdzenia autentyczności nagrania.

W nagraniu wideo – jak pisze AFP – Umarow oświadczył, że „jest już zmęczony kierowaniem walką z Rosją”.

„Zdecydowaliśmy jednomyślnie, że opuszczę dziś moje stanowisko” – powiedział wyznaczając na swego następcę na stanowisku „emira Kaukazu” Asłambeka Wadałowa, który – jak sądzi Umarow – „jako młodszy” będzie „energiczniejszym” liderem.

46-letni Doku Umarow oświadczył jednocześnie, że nie zamierza rezygnować z dżihadu (świętej wojny) i będzie pomagać nowemu kierownictwu w walce z władzami rosyjskimi.

„Nie mam nic do dodania” – oświadczył siedzący obok Umarowa nowy „emir”, Asłambek Wadałow – weteran tzw. pierwszej wojny czeczeńskiej z Rosją w latach 1994-1996. Walczył też z rosyjskimi wojskami w drugiej wojnie rozpoczętej w roku 1999.

Więcej na: [interia.pl](http://interia.pl)

---

# Rosja: Siedmiu zabitych na Kaukazie Północnym

Siedem osób, w tym trzech wysokich rangą rosyjskich wojskowych, zginęło od piątku w atakach na rosyjskim Kaukazie Północnym – poinformowały rosyjskie media.



Islamscy dżihadyści pod wodza Doku Umarowa

W piątek po południu nieznani sprawcy zaatakowali bazę wojskową w mieście Bujnask w Dagestanie, zabijając trzech oficerów. Dwie godziny później w tym samym miejscu zasztyletowany został kolejny żołnierz, gdy niezidentyfikowani sprawcy przedostali się do bazy.

Ponadto w innym incydencie zastrzelony został przedstawiciel władz wsi Czerniajewka, w okolicach miasta Kizlar w pobliżu granicy z Czeczenią – poinformowało tamtejsze MSW.

W sąsiedniej Czeczenii zastrzeleni zostali dwaj funkcjonariusze wojsk MSW, którzy jechali w wojskowym konwoju. Kolejny żołnierz został ranny i trafił do szpitala.

Więcej na: [interia.pl](http://interia.pl)

---

# Czeczenki oskarżają milicję o ataki paintballowymi kulkami

W Czeczeniu kobiety skarżą się, że milicjanci strzelają do nich paintballowymi kulkami za nieprzestrzeganie zasad muzułmańskiego stroju – pisze agencja Reutera. Media lokalne informują o 12 takich atakach.



Również rosyjskie stowarzyszenie Memoriał wydało oświadczenie, w którym cytuje świadków, relacjonujących, jak sprawcy strzelali kobietom kulkami paintballowymi w szyję i twarz. Memoriał jest przekonany, że ataków dokonali milicjanci.

Inni świadkowie opowiedzieli agencji Reutera o licznych podobnych incydentach, w których brali udział mężczyźni ubrani w strój maskujący, taki jaki nosi wielu czeczeńskich milicjantów i funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa.

W mieście Gudermes pojawiły się anonimowe ulotki, grożące kobietom, że jeśli nie będą przykrywać głów i będą „ubierać się wyzywająco”, to sprawcy paintballowych ataków będą „zmuszeni do sięgnięcia po ostrzejsze środki”. Ulotki pojawiły się na budynkach państwowych i przystankach.

Krytycy rządzącego Czeczeniem prezydenta Ramzana Kadyrowa, popieranego przez władze w Moskwie, uważają, że w zamian za utrzymywanie spokoju w republice, Kreml pozwala mu rządzić nią

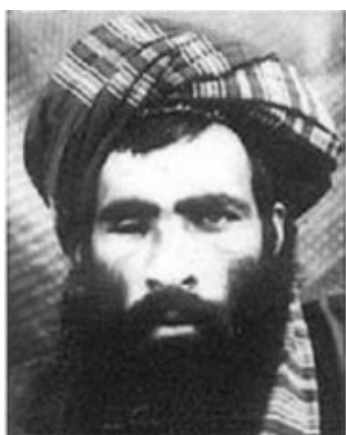
jak udzielnym księstwem i wprowadzać własną wizję islamu – pisze Reuters.

Więcej na: [interia.pl](http://interia.pl)

---

## Wsparcie talibów dla dżihadu w Czeczeni

Dokument przedstawia jeden z kontaktów między Afgańskimi Talibami a Czeczeńcami. Muła Omar obiecywał otworzyć obozy na terenie Afganistanu dla dżihadystów którzy zechcą walczyć z Rosjanami w Czeczeni.



Muła Omar, jeden z liderów talbów